

rzę było duże; gdy cyfra początkowa nie przewyższała liczby miesięcy — było małe. Tak np. w czwartym miesiącu w krzyżówkach DxD i MxD cyfra początkowa liczby określającej ciężar wynosiła 5, w krzyżówkach MxM i DxM — tylko 4.

Dla hodowców praktyków, którym zależy na otrzymaniu dużych świń wynika z naszej pracy wniosek, że dla osiągnięcia tego celu należy do kojarzeń brać duże samiczki.

#### Piśmiennictwo

1. Bluhm A.: Arch. f. Entw. Mech., t. x, 116, 1923.
2. Bluhm A.: Arch. f. Soc. Hyg., t. 3, 1928.
3. Cattle E. W.: Jour. Exp. Zool., t. 33, 1929.
4. Kaufman L.: Pam. Inst. Nauk w Puławach, t. 18, 1945.
5. Kopeć S.: Pam. Inst. Nauk. w Puławach, t. 4, 1923.
6. Kopeć S.: tamże t. 6, 1925.
7. Kopeć S.: tamże, t. 10, 1929.
8. Kopeć S.: tamże, t. 11, 1930.
9. Kopeć S.: Zeitschr. f. induct. Abstammungs- und Vererbungslehre, t. 63, 1932.
10. Walton A., Hammond J.: Proc. Royal Society, London, t. 125, 1938.

Adres autora: prof. dr Helena Gajewska, Kraków, ul. Piwna 22 m. 9.

#### Гаевска Г. — Влияние веса матери на рост потомства у морской свинки.

Исследовали у морских свинок (м.св.) зависимость роста приплода от генетических факторов и влияния среды.

Для животных выращиваемых в одинаковых условиях, при одинаковом кормлении влияние среды определяют: возраст матери в день оплодотворения, число зародышей и число молодых м.св. оставленных при матери. В проведенных экспериментах оставляли при самке всегда по 2 молодые м.св. Возраст матери не влиял существенным образом на вес новорожденных м.св. (н.р. м.св.), зато резко отмечалась зависимость веса н.р. м.св. от числа молодых в помете. Вес их падает соразмерно с ростом числа н.р. м.св. в помете.

Влияние веса матери на вес потомства наиболее отчетливо выступает при случении животных отличающихся резко весом тела. Взрослые животные распределены на: большие (группа „Д” — вес 815—1285 г, в среднем 938 г) и малые (группа „М” — вес 440—660 г, в среднем 528 г). Из случения Д × Д н.р. м.св. были отчетливо больше животных полученных из случения М × М м.св. Помета самок Д и самцов М не были меньше штук из случения только больших животных (Д × Д). Но при случении пар отличающихся ростом вес н.р. м.св. больше если самка принадлежит к группе Д, а

самец М но не наоборот. Влияние веса матери может здесь зависеть от величины матки ограничивающей рост зародышей. Однако влияние веса матери отражалось также на величине ее 4-х недельного и даже взрослого приплода.

Собранные данные позволяют сделать практический вывод, что желая получить большие м.св. надо первым делом брать к случению большие самки.

#### Gajewska H. — The effect of the weight of the mother on the size of the progeny in the guinea-pig.

The author investigated the effect of the weight of the mother on the size of the progeny in the guinea-pig, distinguishing between genetic and environmental factors affecting size. Environmental factors for these animals, reared in identical conditions and identically fed, include the following: age of mother at mating, size of the litter, number of young left with the mother. In her investigations the author always left two young with the mother. The age of the mother did not significantly affect the weight of the neonates (Table 2), but there was a very clear dependence of the weight of the neonates on the number in a litter. The weight usually decreased if the number of young in a litter was larger.

The effect of the mother's weight on that of her young can be seen most clearly in the breeding of animals considerably differing as to their body weight. The author, in her ample material, had adult guinea-pigs weighing from 815 to 1285 g., mean 938 g., and animals weighing from 440 to 660 g., mean 528 g. The first group was called „large”, (D), the second „small” (M). It appeared (Table 4) that young from DxD matings were considerably bigger than from MxM matings, and young from the matings of large females with small males (MxD) are not smaller than the young of DxD matings. The young of pairs differing from each other in size are larger when mother is larger than in DxM (small mother) matings. The effect of the mother's weight may be that effect of the size of the uterus limits the size of the foetus. However, the effect of the weight of the female could be seen in the weight of her 4-week-old progeny (Table 4), and even on the weights of the young in later phases, and the adult progeny.

A practical conclusion arises from the author's investigations: to obtain large guinea-pigs, large females should be used in breeding.

## NOTATY Z PRAKTYKI

BRONISŁAW KAWKA

PZLZ Pyskowiec

### OBJAWY I LECZENIE CHOROBY OBRZĘKOWEJ

W latach 1959—1960 stwierdzano w jedynczych zagrodach wiejskich przypadki zachorowań warchlaków wagi ok. 25—35 kg, w wieku 2,5 do 3 miesięcy. Badaniem klinicznym stwierdzano temperaturę w granicach 39—39,5—40,3°, zaburzenia nerwowe w postaci chwiejnego chodu, porażenia kończyn, drgawek ciała, charakterystycznego podrzucania głowy, obrzęk powiek, worka spojówkowego a czasem także okolicy ryja oraz zanik apetytu. Leczenie preparatami wapnia, 20% roztworem sulfatiazolu oraz biotropiną i penicyliną nie dawało rezultatów. Śmiertelność wynosiła ok. 40% zwierząt chorych i dotyczyła przede wszystkim osobników lepiej odżywionych i szybciej rosnących. Choroba przypomina-

ła zakaźne wirusowe zapalenie mózgu i rdzenia świń (choroba cieszńska). Wycinki narządów sekcjonowanych świń przesyłano do WZHW w Katowicach z prośbą o zbadanie przyczyny śmierci i ew. wykluczenie choroby cieszńskiej. Po zachorowaniu 32 sztuk świń w jednym z tutejszych PGR wysunięto komisyjnie podejrzenie choroby Aujeszky'ego. Badania WZHW wykluczyły obie jednostki chorobowe, wykazały zaś obecność hemolitycznych pałeczek okrężnicy.

Na sekcji zwierząt padłych wykazano nacieki surowicze tkanki podskórnej w okolicy głowy, zaleganie treści pokarmowej w żołądku, zaczerwienienie i obrzęk jego części dennej oraz wypełnienie jelit gazem a pęcherza moczem.

Od 1961 r. przypadki zachorowań w PGR zdarzały się częściej. Wcześniejse wezwania do zwierząt chorych umożliwiły zebranie dalszych obserwacji klinicznych. W pierwszym stadium choroby stwierdzono u świń rasy ostrouchej zwiększoną pobudliwość nerwową i charakterystyczne ustawienie małżowin

uszných, które skierowane były spiczasto ku górze i przylegały do głowy. Apetyt u świń chorych był w tym okresie nieznacznie zmniejszony.

W następnym stadium objawy chorobowe nasilały się; pojawiały się zaburzenia nerwowe, zasinienie i obrzęk małżowin usznych (które wtedy zwykle zwisały), niedowłady lub porażenia kończyn, duszność a także czasem biegunka. Przy sekcji stwierdzano zaleganie treści pokarmowej w żołądku, wzdęcie jelit cienkich, obrzęk ścian jelit grubych, nacieczenie galaretowate krezki i porażenie jej naczyń oraz zwiększoną ilość płynu w jamie brzusznej i klatce piersiowej.

Określenie choroby obrzękowej w jednym z pism Departamentu Weterynarii jako coli-enterotoksemii jest zgodne z obserwacjami terenowymi. Schorzenie rozwija się bowiem głównie w przewodzie pokarmowym a następnie dochodzi do uszkodzenia systemu nerwowego oraz układu naczyniowego (obrzęki) przez toksyny pałeczki okrężnicowej.

W 1964 r. zaobserwowano, że choroba występuje nie tylko u warchlaków w wieku 2,5 do 3 mies., które są najbardziej wrażliwe na zakażenie, ale i u prosiąt w wieku około 4 tygodni oraz u tuczników w wieku 4—4,5 mies.

Leczenie zwierząt chorych w pierwszym stadium chorobowym jest w większości skuteczne. W drugim stadium choroby straty są większe, ale uzyskuje się również liczne wyzdrowienia. W praktyce własnej stosowane są następujące leki: biotropina — podskórnie 3—5—8 ml, 5 ml 20% sulfatiazolu domięśniowo, witamina B<sub>1</sub> forte (2 amp. à 1 ml) oraz Heparat w ilości 0,5 g w roztworze wodnym *per os*. Świniom zdrowym wstrzykiwany jest Ferrodex (2 ml na zwierzę) oraz wit. B<sub>1</sub> forte i biotropina.

Adres autora: Bronisław Kawka, Pyskowice, ul. Traugutta 3.

JANUSZ STRYCZEK

Włodawa

### PRZYPADKI WĄGLIKA U ZWIERZĄT I U LUDZI NA TERENIE POWIATU WŁODAWSKIEGO

W powiecie włodawskim stwierdzono w 1963 r. wąglik (potwierdzony przez WZHW w Lublinie) w czterech zagrodach. Pierwszy przypadek dotyczył owcy poddanej ubojowi z konieczności przez właściciela w dn. 20.VII.1963 r. i nie został zgłoszony powiatowemu lekarzowi wet. U właściciela zwierzęcia, jak również u jego córki, która brała udział przy rozbiórce tuszy dobitej owcy, wystąpiły na obu rękach tzw. czarne krosty będące miejscową postacią wąglika u ludzi. Przebieg choroby był łagodny, przy czym zmiany te ustąpiły pod wpływem leczenia środkami domowymi, bez ingerencji lekarza medycyny.

W dniu 3.VIII.1963 r. na pastwisku, w miejscu, w którym dobita została uprzednio owca, padła krowa innego właściciela. W tym samym dniu w kilka godzin później dobito (już na terenie gospodarstwa) drugą krowę, której mięso zostało rozprzedane trzem rolnikom.

W trakcie dokonywania uboju krowy jej właściciel został ukłuty w twarz aż do krwi przez muchę, która najprawdopodobniej uprzednio nassała się krwi dobitego zwierzęcia. W ten sposób doszło do infekcji laseczką wąglika. Po upływie kilku dni wystąpiła gorączka a w miejscu ukłucia pojawił się obrzęk, a następnie czarna krostka (*pustula maligna*) (fotografia). Ponadto u dwóch rolników, którzy pomagali właścicielowi przy rozbiórce tuszy poddanej ubojowi krowy, wystąpiły typowe dla wąglika zmiany na dłońach.

Opisany przypadek wydaje się wskazywać na to, że owady klująco-ssące mogą być wektorami przy rozprzestrzenianiu się wąglika w krajach strefy umiarkowanej, podobnie jak to się zdarza w krajach tropikalnych.



Właściciel krowy zakażony wąglikiem leczony był penicyliną krystaliczną oraz sulfonamidami. Po upływie 5 dni od zastosowania leków, galaretowato-krwotoczny naciek stopniowo przekształcał się w strup a obrzęk okolicznych tkanek (policzki, powieki) stopniowo zanikał.

Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy przypisać, że nie nastąpiły dalsze zakażenia się ludzi mięsem od dobitych zwierząt. Mięso było spożywane w stanie gotowanym lub smażonym.

Opisany przypadek wskazuje na pilną potrzebę prowadzenia wśród ludności powiatu akcji uświadamiającej o niebezpieczeństwie, jakie może grozić ludziom stykającym się z materiałem zakażonym, pochodzącym od zwierząt chorych na wąglik.

Adres autora: lek. wet. Janusz Stryczek, Włodawa, ul. Zabagonie 13.

JULIUSZ CZAPLICKI, JERZY SZCZEPAŃSKI

Biała Podl.

### PRZYPADEK ZAKAŻENIA WĄGLIKIEM U CZŁOWIEKA

Zmniejszenie się ilości przypadków wąglika, który występuje obecnie sporadycznie, uśpiło niewątpliwie czujność, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi. Obecnie znaczna część lekarzy nie ma możliwości spotkania przypadków wąglika. Bez wątplenia zakażenie wąglikiem może nastąpić tylko bezpośrednio od zwierzęcia, bądź przez kontakt z zakażonymi przedmiotami pochodzenia zwierzęcego. Dotyczy to zatem tych wszystkich, którzy mają jakkolwiek kontakt z produktami zwierzęcymi poczynając od tragarza przenoszącego surowiec, do użytkownika gotowych wyrobów przemysłowych. Zakażenie człowieka następuje najczęściej drogą skórną, oczywiście gdy jej naskórek jest uszkodzony. Znacznie rzadziej pojawia się zakażenie przez drogi oddechowe, a już wyjątkowo przez przewód pokarmowy. Przebieg schorzenia u ludzi jest zasadniczo inny, niż u zwierzęcia, m. in. dlatego, że człowiek nie jest szczególnie wrażliwy na ten rodzaj zakażenia. Najczęstszą postacią jest pojawiający się w czasie od kil-